

**PROTOKÓŁ NR LXXV/24**  
**z sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie VIII kadencji**  
**z dnia 11 marca 2024 r.**

Zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym obrady sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie były transmitowane, a nagranie z obrad zostało utrwalone w formacie mp4 i stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Ustawowy skład Rady Miejskiej        – 15 Radnych  
Obecnych na posiedzeniu                – 14 Radnych  
Nieobecna: Radna Małgorzata Wysoczańska.

Bezwzględna większość głosów ustawowego składu Rady wynosi 8 głosów.

Lista obecności Radnych RM stanowi załącznik nr 2 do protokołu.  
Lista obecności gości stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

1. Burmistrza Trzebiatowa – Pan Józef Domański
2. Wiceburmistrz Trzebiatowa – Pan Grzegorz Olejniczak
3. Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda
4. Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak

Przebieg obrad:

**Ad. 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.**

LXXV sesja Rady Miejskiej w Trzebiatowie VIII kadencji rozpoczęła się o godzinie 17.30 i odbywała się w Urzędzie Miejskim w Trzebiatowie.

Sesję otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz, który serdecznie przywitał Radnych Rady Miejskiej, Burmistrza Trzebiatowa wraz ze współpracownikami, zaproszonych gości oraz internautów.

Pan Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził, iż w sesji bierze udział 14 Radnych, wobec czego obrady są prawomocne.

**Ad. 2. Przyjęcie porządku obrad.**

Nagranie dotyczące pkt. 2. porządku obrad trwa od minuty 02:03 do minuty 06:11.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że dzisiejsza ponadplanowa sesja została zwołana na wniosek grupy Radnych Rady Miejskiej.

Kopia wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Zawiadomienie o sesji wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 5.

Imienne zaproszenia na sesję stanowią załącznik nr 6.

Ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Wiceburmistrz Trzebiatowa – Pan Grzegorz Olejniczak – z uwagi na fakt, że jesteśmy krótko po sesji lutowej poprosił, aby punkt dotyczący sprawozdania z działalności Burmistrza nie był dzisiaj procedowany. Nie jesteśmy do tego dzisiaj przygotowani. Po drugie, jeżeli można by było również wyciąć punkt „Zapytania i wolne wnioski” z uwagi na późną porę tej sesji i jeszcze inne obowiązki byłby wdzięczny.

Radny Tomasz Sobczak - w imieniu wnioskodawców wyraził zgodę na wykreślenie punktu pierwszego, który Pan Burmistrz zaproponował (sprawozdanie Burmistrza), natomiast jeżeli chodzi o wolne wnioski, Radni zgłaszali, że będą takie wnioski składać, więc ten punkt będzie „zapytania i wolne wnioski”.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Radny Mirosław Makarewicz – rozumie, że „Sprawozdanie Burmistrza z prac między sesjami” podlega wykreśleniu, a punkt „Zapytania i wolne wnioski” zostają. Taka jest wola grupy inicjującej obrady dzisiejszej sesji. Nie musimy w tej sprawie nic głosować, musimy przegłosować porządek obrad tylko w całości, bo uznajemy to, co się teraz zadziało, jako zmianę porządku obrad przez grupę inicjatywy.

Porządek obrad Wysoka Rada przyjęła 11 głosami „za” przy 1 głosie „przeciwным”, 1 głosie „wstrzymującym się” i 2 nieobecnych.

Głosowanie imienne w sprawie porządku obrad stanowi zał. nr 8 do protokołu.

#### **PORZĄDEK OBRAD:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z LXXIV sesji RM.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Regulaminu wynagradzania nauczycieli.
  - a/ dyskusja;
  - b/ podjęcie uchwały.
5. Zapytania, wolne wnioski i informacje.
6. Zamknięcie obrad.

#### **Ad. 3. Przyjęcie protokołu z LXXIV sesji RM.**

Nagranie dotyczące pkt. 3. porządku obrad trwa od minuty 06:14 do minuty 07:31.

Protokół z LXXIV Rady Miejskiej w Trzebiatowie VIII kadencji był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Przewodniczący Rady zapytał Radnych, czy ktoś zgłasza jakieś uwagi do treści protokołu, a wobec braku uwag poddał go pod głosowanie.

Rada w wyniku głosowania, 13 głosami „za” przy 2 nieobecnych przyjęła protokół z LXXIV sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie VIII kadencji wg przedstawionej treści.

Głosowanie imienne w sprawie przyjęcia protokołu Nr LXXIV/24 stanowi zał. nr 9 do niniejszego protokołu.

#### **Ad. 4. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Regulaminu wynagradzania nauczycieli.**

Nagranie dotyczące pkt. 4. porządku obrad trwa od minuty 07:32 do godziny 01:30:08.

Projekt w/w uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu (dołączony do wniosku o zwołanie sesji).

**a/ dyskusja:**

Przewodniczący Rady Miejskiej – Radny Mirosław Makarewicz – poinformował, że składano do Niego wnioski o możliwość zabrania w tej dyskusji głosu przez osoby reprezentujące nasze placówki oświatowe, czy też związki zawodowe i taka możliwość w trakcie dyskusji będzie, dlatego prosi, aby te osoby zechciały, chcąc zabrać głos podnieść rękę i w ten sposób się zgłosić. Osoby będą proszone o to, aby podejść do mównicy i zabierać głos z mównicy, ponieważ inaczej nie będzie to mogło być transmitowane. Zanim przejdziemy do punktu dyskusja, króciutkie wprowadzenie. Otóż temat projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli był w porządku obrad sesji lutowej, tym samym temat ten był procedowany na posiedzeniach Komisji Stałych Rady Miejskiej w ubiegłym miesiącu. Przy ustalaniu porządku obrad sesji odczytany został przez Przewodniczącą Komisji Spraw Społecznych Danutę Sudaj wniosek o odroczenie projektu uchwały do czasu wejścia w życie przepisów związanych z podwyżkami nauczycieli. Ten wniosek Rada Miejska na sesji 29 lutego przyjęła 12 głosami za, przy 2 głosach przeciwnych. Pan Przewodniczący przypomniał też, że na poprzednich posiedzeniach Komisji, Komisja Gospodarki Komunalnej, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska złożony wtedy projekt uchwały zaopiniowała negatywnie, natomiast Komisja Rozwoju Gospodarczego przyjęła wniosek w trakcie swoich obrad, aby zmienić dodatek za sprawowanie funkcji wychowawcy z kwoty 300 zł, która widniała w projekcie uchwały na kwotę 400 zł. Natomiast 29 lutego na sesji ten wniosek nie był dyskutowany. Po sesji, mamy dzień 4 marca i do Przewodniczącego Rady Miejskiej wpływa wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, podpisany przez czwórkę Radnych, Edwarda Krychowiaka, Tomasza Sobczaka, Annę Procanin i Adama Styranekę. Jest to w oparciu o ustawę o samorządzie gminnym i nasz Statut. Wszystkie formalności wymagane przy tego typu zwoływaniu sesji zostały dopełnione i dzisiaj mamy efekty tych działań. Projekt uchwały, który trafił przy wniosku tej grupy inicjatywnej o zwołanie sesji nadzwyczajnej, różni się od projektu, który był przekazany do Biura Rady przed Komisjami lutowymi i sesją lutową przede wszystkim w ten sposób, że zmieniła się stawka wynagrodzenia za wychowawstwo z kwoty 300 zł nie na 400, a na 500 zł. Zanim ta sesja dzisiaj się rozpoczęła była jeszcze pewna korespondencja inicjowana przez Przewodniczącego kierowana do Burmistrza. Były odpowiedzi. Państwo Radni dostaliście to w postaci mailowej, a także skserowanych materiałów przed rozpoczęciem obrad dzisiejszej sesji, więc dysponujemy jako Radni wszystkimi danymi, wszystkimi niezbędnymi informacjami, a jeżeli jeszcze czegoś brakuje do podjęcia decyzji, mamy możliwość o to w trakcie dyskusji, debaty pytać i prosić.

Radna Alina Rachańska - Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska - złożyła wniosek formalny w sprawie projektu uchwały i w pkt 3. prosi o wykreślenie słowa "mianowanego", aby pkt 3 brzmiał: sprawowania funkcji mentora, pełnionej wobec każdego nauczyciela początkującego - w wysokości 5% miesięcznie od wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela. W tej chwili brzmi "od wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela mianowanego". Pani Radna uzasadniając swoje zdanie powiedziała, że każdy nauczyciel, pracując w oświacie podlega awansowi zawodowemu. I to stopnie awansu zawodowego określają jego dodatek, dodatek wyrażany procentowo, czy to dodatek motywacyjny, czy funkcyjny, czy w tym wypadku opiekuna stażu bądź mentora, więc uważa, że słowo "mianowanego" nie powinno się w zapisie tej uchwały znaleźć.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Radny Mirosław Makarewicz – rozumie, że chodzi o to, aby słowo "mianowanego" wykreślić w pkt 2 i 3, gdzie mamy: "Dodatek funkcyjny przysługuje również nauczycielowi z tytułu: 1. za wychowawstwo - nie ma wniosków; 2. za sprawowanie opiekuna stażu, za każdą osobę, odbywającą staż i powierzona danemu nauczycielowi 5% miesięcznie od wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela "mianowanego" – wykreślić, i w kolejnym punkcie też "mianowanego" wykreślić. Mamy wniosek formalny odnotowany, możemy kontynuować dyskusję,

Radny Tomasz Sobczak - na początku chciałby wskazać, z jakiego powodu jest ta sesja. Ona jest z tego

powodu, że było wielkie zamieszanie na poprzedniej sesji i zagłosowaliśmy za tym, żeby się tym nie zajmować, a tak naprawdę uzgodnienia między związkami zawodowymi a organem prowadzącym, czyli Burmistrzem trwały przeszło 6 miesięcy, były 4 spotkania. Wskutek tego zamieszania nie było to przegłosowane. To nie powinno tak być. Powinniśmy szanować i nauczycieli i związki zawodowe, dlatego chcieliśmy, żeby to niejako powróciło. Nie było intencją Rady, żeby tym tematem się nie zajmować, tylko po prostu zostało to źle zrozumiane. Natomiast zwracając się do Pana Przewodniczącego powiedział, że rozmawialiśmy o tym, żeby dać najpierw głos przedstawicielom związków, a później byśmy mogli nad tym dyskutować, a nie odwrotnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Radny Mirosław Makarewicz – wyjaśnił, że kiedy mówił o rozpoczęciu dyskusji nikt z sali nie podnosił ręki, dlatego zapytał Państwa Radnych, czy może z grona Radnych jest ktoś chętny do zabrania głosu, zgłosiła się Radna Alina Rachańska. Za chwilę udzieli głosu Radnej Irenie Pietrzykowskiej, natomiast słowo komentarza do wypowiedzi Radnego Tomasza Sobczaka. Jeżeli chodzi o to zamieszanie, o którym była mowa, rozumie, że mówimy o jakimś zamieszanu przed sesją albo przed Komisjami, bo na samej sesji, którą prowadził nie było żadnego zamieszania. Był wniosek Komisji wiodącej, był komentarz Przewodniczącego co do tego, jak do spraw i się ustosunkowały pozostałe dwie Komisje, prośba czy sugestia zabrania głosu w dyskusji, nikt nie zabrał i był głosowany wniosek. Być może rzeczywiście wcześniej były jakieś tutaj sytuacje, które możemy określić mianem zamieszania, które spowodowały taki, a nie inny wynik tego głosowania, który przytaczał.

Radna Irena Pietrzykowska - przychyliła się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego, że żadnego zamieszania nie było. Wniosek formalny, który złożyła Komisja Spraw Społecznych mógł być głosowany i można było wnieść wniosek przeciwny. Radni tego nie zrobili, a dzisiaj mówią, że było zamieszanie. Nie było zamieszania, a jeśli mowa o zamieszanu, to zamieszanie nazywa się kampanią wyborczą. Chciałaby jeszcze odnieść się do kwestii zwołania sesji nadzwyczajnej. Zdaniem Pani Radnej nadużywamy w tej kadencji pojęcia sesji nadzwyczajnej i do tej sytuacji, która dzisiaj ma miejsce uważa, że ona też została zwołana na wyrost. Przedmiotem sesji nadzwyczajnej są sprawy pilne, które nie mogą być załatwione w trybie sesji zwyczajnej. Nawet nie wiedziała, że pół roku trwały negocjacje, czy uzgodnienia związków zawodowych z organem prowadzącym, czyli Panem Burmistrzem. Więc skoro pół roku te negocjacje trwały, dzisiaj mamy dzień 11 marca, sesja jest 26 marca. Prosi powiedzieć, co takiego by się stało, gdybyśmy ten projekt uchwały w trybie zwyczajnym procedowali za 2 tygodnie? Nie stałoby się nic. No ale jest świetna okazja i ta okazja się nadarzyła w bardzo brzydki sposób. Można wypłynąć na szerokie wody. Mówiąc tutaj, że było zamieszanie, że ktoś czegoś nie rozumiał - nie wie, czego tu można było nie rozumieć, ale rozumie, że są tacy Radni, którzy niczego nie rozumieją i do tego się też już zdążyliśmy przyzwyczaić przez te wszystkie lata. Od kiedy jest Radną zawsze, zawsze i to nikt z siedzących Jej nie zarzuci, że nigdy nie stawiała w obronie nauczycieli, bo jest to Jej zawód i te sprawy są Jej bardzo bliskie. Natomiast nie godzi się na wykorzystywanie kampani wyborczej przez niektórych Radnych do tego, żeby dzisiaj budować swój kapitał. Szanowni nauczyciele, szanowni związkowcy - najpierw było 300 zł, które wzrosło ad hoc na Komisji Rozwoju Gospodarczego do 400, a dzisiaj do 500. Dlaczego do 500? To nie rozumie, jak wyceniacie pracę nauczycieli? Jendego tygodnia na 300, a drugiego na 400, a w konsekwencji teraz jest 500 zł. Nie z waszej kieszeni to idzie prawda, niektórzy z was nawet nie będą startować albo nie będą startować do gminy, więc macie to w głębokim poważaniu. Uważa, że jest to wykorzystywanie nauczycieli, granie na ich emocjach. Zwracając się do Pana Radnego Krychowiaka powiedział, że do Niego to mówi też. A ta cała grupa inicjatywna czworga Radnych - tak się zastanawia, czy Panowie Radny Sobczak i Radny Styranek - czy tu nie ma jakiegoś konfliktu interesów? Bo jeżeli głosujemy w sprawach, które są nam bliskie, głosujemy w pewnym sensie też w jakiś sposób w swoim interesie. Wielokrotnie na tej sali z ust tak bardzo dzisiaj troszczących się padały słowa o niegospodarności dyrektorów, o zabieraniu im pieniędzy, o rozliczaniu, czy ten remont jest potrzebny, czy godziny zajęć dodatkowych dla dzieci z orzeczeniami. Na początku był audyt, bo chcieliście dać po łapach Panu Burmistrzowi i nauczycielom i dyrektorom, nie udało się, a dzisiaj nagle stajecie się orędownikami

grona pedagogicznego i nauczycieli? To jest nieładne, to jest fałszywe i zakłamane. Nie można przed wyborami udawać, że kochacie grono pedagogiczne, bo go nie kochacie i Pani Radna nie obawia się tego, czy ktoś będzie Ją lubił, czy na Nią zagłosuje, czy będzie mówił jak ma głosować. Nie działa pod presją, a to, co się dzisiaj dzieje, to niestety jest chęć zwrócenia na siebie uwagi i uważa, że to jest niemoralne, nieetyczne i tak nie powinno być. Jeszcze raz podkreśla, że ta sesja nie powinna mieć dzisiaj miejsca, bo ona naprawdę nie ma żadnego charakteru nadzwyczajnego. Za 2 tygodnie moglibyśmy do tego wrócić i nic by się nie stało, a tak podgrzane zostały emocje, zostało coś napisane, ktoś coś dopisał, ktoś coś odpisał, przyznaje, że nie czytała, bo nie ma Facebooka, ale doszły do Niej takie głosy, że my nie chcieliśmy dać podwyżek. Nie. Tak nie było. Natomiast Państwo wykorzystaliście ten moment i niestety dzisiaj jesteśmy w tym miejscu, w którym jesteśmy.

Pan Henryk Mruk – Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność – oznajmił, że będzie wypowiadał się również w imieniu pozostałych związków zawodowych. Na ostatniej sesji został zdjęty pkt 9 porządku obrad dotyczący wysokości stawek dla nauczycieli, mentorów oraz opiekunów stażu. Powiedział, że od 12 października ubiegłego roku ten m.in. punkt był negocjowany z organem prowadzącym w osobie Pana Wiceburmistrza Grzegorza Olejniczaka. 12 października strona związkowa zaproponowała szereg rozwiązań dotyczących wynagrodzeń pracowników pedagogicznych i niepedagogicznych, ale nie tylko o wynagrodzeniach rozmawialiśmy. Został sporządzony protokół, z którym ma nadzieję Państwo Radni mieliście okazję się zapoznać. Ten protokół zawiera 7 punktów, które były negocjowane 12 października. W zasadzie z tych negocjacji został uzgodniony 1 punkt, który dotyczył właśnie wysokości dodatku za sprawowanie funkcji mentora lub opiekuna stażu. Wysokość, jaka została uzgodniona 12 października, jest zgodna z wnioskiem, jaki złożyła przed sekundą Pani Radna Alina Rachańska. Następnie odbyło się 31 stycznia spotkanie z Wiceburmistrzem na Jego prośbę, abyśmy renegocjowali to, co zostało już ustalone. W wyniku tych renegocjacji związki zawodowe wszystkie zgodziły się na to, aby to było po pierwsze utrzymane procentowo, a następnie, aby to było od wynagrodzenia nauczyciela mianowanego. Sens tego był taki, że Pan Wiceburmistrz przeliczył, że ma 17 nauczycieli dyplomowanych, a bodajże 3 nauczycieli mianowanych i że to będą po prostu oszczędności. Takie mieliśmy argumentowanie tego, oprócz tam jeszcze innych kwestii, które Pan Burmistrz poruszył, ale tutaj nie chciałby teraz o tym opowiadać i związki zawodowe wyraziły zgodę na to, aby to było 5% od wynagrodzenia nauczyciela mianowanego. Zdjęcie tego punktu obrad z poprzedniej sesji jest dla nas kompletnie niezrozumiałe, a uzasadnienie Pani Przewodniczącej Komisji, Pani Danuty Sudaj było całkowicie chybione. W uzasadnieniu tym Pani Przewodnicząca powiedziała, że składa wniosek o zdjęcie z porządku obrad sesji Rady Miejskiej pkt 9 i przesunięcie projektu uchwały po wejściu w życie aktów wykonawczych dotyczących podwyżek dla nauczycieli. Takie było uzasadnienie. Przecież rozporządzenie zostało wydane i podpisane w lutym 2024 roku, tak więc w dniu obrad 29. to rozporządzenie obowiązywało i nie wie, na jakie akty wykonawcze Pani Przewodnicząca miała czekać. Uzasadnienie tego wniosku w ocenie Pana Mruka było niefortunne, wprowadzające w błąd Radnych oraz lokalną społeczność, która oglądała transmisję online, wywołało również zrozumiałe niezadowolenie i oburzenie wśród kadry nauczycielskiej. Pan Mruk powiedział, że może przytoczyć chronologię, dokładnie z datami, kiedy zostało podpisane przez Prezydenta, kiedy projekt się ukazał itd., to wszystko jest przygotowane tutaj. Ma takie pytanie, na jakie rozporządzenia wykonawcze Pani Przewodnicząca czekała, że zaproponowała zdjęcie tego punktu? Na jakie rozporządzenia czekała, skoro 29. nauczyciele mieli już wypłacone podwyżki, mieli wypłacone również wyrównania, a bez aktów prawnych odpowiednich przecież tego nie można było zrobić. Wobec tego, w opinii związków zawodowych szanowna Rada została wprowadzona w błąd ze zdjęciem, że powodem zdjęcia jest czekanie na jakieś rozporządzenia, jakieś akty wykonawcze. To niestety może również podciągnąć pod tzw. zamieszanie. Pan Mruk powiedział, że nie uczestniczy w żadnej kampanii wyborczej, nie startuje nigdzie, reprezentuje jedynie związek zawodowy, a w tym momencie wszystkie związki zawodowe, bo tak ustaliliśmy. My nie uczestniczymy w kampaniach wyborczych ani tutaj, ani do powiatu ani gdzie indziej. Jeśli chodzi o inne kwestie, np. kwestia wychowawstwa, również Panie Burmistrzu

rozmawialiśmy o tym zarówno 12 października o podniesieniu dodatku za wychowawstwo, również rozmawialiśmy 31 stycznia o podniesieniu dodatku za wychowawstwo, ale nie tylko. Nie tylko o tym, ponieważ dodatki motywacyjne dla nauczycieli zostały uzgodnione i to jest w regulaminie na 6,5% i to mamy nauczycieli początkujących, 6,5% mianowanych, 6,5% dyplomowane. W naszej gminie są nauczyciele, którzy osiągają tak duże sukcesy z młodzieżą i to nie pojedyncze. Przecież to są mistrzowie województwa, to są mistrzowie Polski, brązowi medaliści itd. Wszyscy wiemy, o co chodzi, nie chce tutaj wymieniać. Proszę sobie wyobrazić, że zgodnie z regulaminem Pani Dyrektor może dać maksymalnie 25% dodatku dla tego nauczyciela. Jeżeli takich nauczycieli jest kilkoro, a tak jest w rzeczywistości, którzy prowadzą np. Unichokej, to wówczas należy zabrać pozostałym nauczycielom do zera, ponieważ jest to pula 6,5%, teoretycznie 6,5%, ponieważ powinniśmy to oczywiście zmierzyć średnią ważoną, a więc ilu jest takich nauczycieli? I wtedy nam wyjdzie, ile w rzeczywistości to jest, że to jest np. 6% czy 5,5%. Także rozmawialiśmy również o tym. Pan Mruk powiedział, że ma protokół oczywiście przygotowany, może wymienić wszystkie 7 punktów, które było poruszone. Również poruszyliśmy coś takiego jak nagrody, które były wypłacone z okazji dnia nauczyciela przez ME, co otrzymali nauczyciele. Na spotkaniu z Panem Burmistrzem sugerowaliśmy, aby pracownicy oświaty również otrzymali w mniejszym może wymiarze takie nagrody, ponieważ my doceniamy jako związki zawodowe pracę zarówno pani, która sprząta, jak i pana konserwatora, wszystkich doceniamy pracę. Nauczyciele odgórnie otrzymali. Nie chce teraz nawet wymieniać kwoty, bo dokładnie nie pamięta, ale założmy 1000 zł.. A pozostali nic. To również było przedmiotem naszych zabiegów u Pana Burmistrza i nie tylko, 7 punktów jest w protokole zapisane, w swoich notatkach ma nieco więcej, ale na bieżąco stara się prowadzić te notatki, aby jeżeli spotykamy się później za tak długi okres czasu, to nie jest wytłumaczalne. Następna kwestia, którą chciał poruszyć, to jest to, że wielokrotnie prosiliśmy jako związki zawodowe o to, aby nas zapraszano na posiedzenia Komisji. Zwracaliśmy się ustnie do Pani Przewodniczącej Danuty Sudaj, ma to również na piśmie, że zwracaliśmy się o to i nie jesteśmy w ogóle na zapraszani. Nam nie chodzi o to, żeby uczestniczyć we wszystkich Komisjach, ponieważ my także pracujemy, mamy swoje etaty. W tej kadencji Rady byliśmy zaproszeni jeden raz na posiedzenie Komisji, w którym uczestniczył również Pan Burmistrz, Pan Wiceburmistrz, to był jedyny raz. Prosimy Pana Wiceburmistrza, Pana Burmistrza, zapraszajcie stronę społeczną na posiedzenia Komisji, ponieważ posiedzenie Rady nie jest do tego, aby dyskutować i opowiadać sobie różne rzeczy, natomiast jest Komisja, gdzie możemy nawet nieco podniesionym głosem sobie poopowiadać, wymienić się nieraz ostrymi argumentami, ale od tego są Komisje, natomiast tutaj generalnie rzecz biorąc są głównie głosowania, oczywiście też można i tutaj dyskutować, ale tak przyzwyczajony był już jako Radny, że Komisje są od tego, żeby tam zabierać głos, natomiast na Radzie to tak bardziej spokojnie. Oczywiście, że w okresie przedwyborczym różnie to bywa, ale generalną zasadę taką stosowaliśmy. Nasze prośby kierowane zarówno do organu prowadzącego, jak i do Pani Przewodniczącej spełzły na niczym. Po prostu strona społeczna nie jest zapraszana, nie jest wysłuchiwana. Państwo Radni byście wtedy wiedzieli o wiele więcej, ponieważ my toczyliśmy rozmowy nie tylko tutaj, ale również na wyższych szczeblach. Pan Mruk oznajmił, że jest Wiceprzewodniczącym również sekcji regionalnej Pomorza Zachodniego, jest członkiem sekcji krajowej. Właśnie w tym momencie odbywa się w Warszawie spotkanie, na które będzie musiał jechać w nocy, ponieważ chciał uczestniczyć w dzisiejszej sesji. I te informacje, o tym, że 600 zł będzie za wychowawstwo, bo tak zostało uzgodnione z poprzednim rządem, 600 zł miało być zapisane w ustawie. To tak a propos tego, że 500 zł to jest być może za dużo. Miało być 600 i samorząd generalnie nic nie miałoby do powiedzenia, ponieważ to byłoby w ustawie, a tam jest zapisane teraz minimum 300, to byłoby minimum 600 zł i wtedy pieniądze musiałyby się znaleźć. Teraz oczywiście te pieniądze, ma taką nadzieję, że znajdą się, bo to jest 500 zł., wzrost jest o 200 zł. W materiałach, które Państwo Radni otrzymali są wyliczenia, które podają, że jest np. 70 wychowawców x 500 zł i jest podana kwota. Przecież to jest nieprawda. Państwo chcecie o 500 zł podnieść, czyli 300+500? To wtedy byłoby zasadne, gdyby tam pisać, że to jest 70 x 500, nie 70 x 200, o tyle jest wzrost, a dokładnie tam jest kwota podana 168 000. To jest kwota prawidłowa. Nie wie, czemu to ma służyć, czy przestraszaniu Radnych, że to jest aż taka duża kwota? Również w dniu dzisiejszym na samym końcu tych materiałów, które Państwo macie na przedostatniej stronie, tam jest podana kwota

2.000.700, że tyle będzie brakowało w budżecie. Również w dniu dzisiejszym nastąpiła pewna różnica zdań między związkami zawodowymi, a Panią Skarbnik oraz z Panem Burmistrzem, że ta kwota 2.000.700 nie oddaje istoty rzeczy. Wszyscy wiemy, co to są zadania subwencionowane, a co to są zadania własne gminy i w naszym przekonaniu nie można tych kwot od tak połączyć. Jeżeli mamy zadania subwencionowane, to na te zadania przysługuje subwencja, natomiast na prowadzenie przedszkola oraz podwyżki, które tam mają nastąpić, na to subwencji generalnie nie ma, bo to jest zadanie własne. Mówi generalnie, ponieważ oczywiście zastrzega się pewne wyjątki, nie chce tutaj wykładów prowadzić na ten temat. A więc tutaj też do tego wyliczenia należy odnieść się z odpowiednim dystansem, również biorąc pod uwagę to, że każdy wzrost wynagrodzeń, pensji minimalnej, czy to nauczycieli, czy to pracowników, powoduje wzrost wpływów do budżetu gminy i gdyby tak to wszystko policzyć, to by się okazało, że ta kwota może być jeszcze mniejsza. Ostatni punkt, który poruszyliśmy, to jest również to, że chciałby wiedzieć, ile na początku roku szanowna Rada, mówiąc kolokwialnie obciążyła z budżetu wszystkich szkół i przedszkoli, jaka to jest kwota i porównać tę kwotę do 2.000.700, które teraz brakuje. To tak, abyśmy to uczciwie przedstawili zarówno wszystkim tutaj obecnym, jak i tym osobom, które słuchają nas zdalnie. Kończąc, chciałby wyrazić nadzieję, że nowo wybrani Radni, nowy Przewodniczący Rady oraz nowi Przewodniczący Komisji to będą ludzie, którzy inaczej podejda ze strony społecznej i będziemy zapraszani na obrady Komisji oraz na posiedzenia Rady z możliwością zabrania głosu w sprawach dotyczących oczywiście oświaty. Nie będziemy się wypowiadać w innych sprawach, na których po prostu się nie znamy. Oczywiście nie w sprawach różnych i nie w punkcie głosy mieszkańców, ale w punktach, tak jak to jest dzisiaj, w punktach, które dotyczą bezpośrednio spraw oświatowych. Wie, że zaraz spotka się z ripostą, że nikt nie zabrania przychodzić związkom zawodowym itd., ale poda 2 przykłady, tak jak powiedział, jest wiceszefem w województwie, otrzymuje zaproszenie na posiedzenie Rady na godzinę 14.00, przyjeżdża do jednej z gmin na godzinę 14.00 i okazuje się, że posiedzenie odbyło się o godzinie 11.00 i Pan Przewodniczący z wielkim bólem i z wyrazem twarzy ukazującym ten ból, powiedział, że po prostu zrobili to wcześniej, a byliśmy umówieni na to, że zabierze głos. Inny przykład i to dotyczy kobiety z naszego podwórka, bowiem Pani przyjechała na Radę, poprosiła o zabranie głosu, a Pan Przewodniczący stwierdził, że w tym punkcie Pani nie może zabrać głosu, ale może zabrać głos w punkcie głosy mieszkańców. Otóż, jak przyszedł ten punkt głosy mieszkańców, Pan Przewodniczący stwierdził, że ta Pani nie jest mieszkańcem tej gminy i nie dopuścił do zabrania głosu. To krąży na You Tubie. To jest przykład z naszego powiatu. Ma nadzieję, że bez większych kontrowersji, poprawek, ta uchwała przejdzie i życzyłby sobie w przyszłości, abyśmy mogli rozmawiać na Komisjach, a nie tutaj na sesji.

Pani Mariola Ludwiczak - Skarbnik Trzebiatowa - faktycznie dzisiaj została poproszona przez Pana Burmistrza na spotkanie ze związkami zawodowymi. Odnośnie subwencji, jaka wpłynęła do budżetu gminy, subwencji, która już ujmuje też podwyżki dla nauczycieli -w tej chwili w budżecie gminy tej subwencji mamy 16.063.852 zł.. Subwencja oświatowa podzielona jest na poszczególne jednostki wg metryczki oświatowej, a metryczka oświatowa z kolei wyliczona jest na podstawie danych, które wprowadzone są przez każdą jednostkę, czyli przez dyrektorów szkół i tak Szkoła Podstawowa Nr 1 - kwota 6.275.881 zł, Szkoła Podstawowa Nr 2 481.035 zł i Szkoła Podstawowa Mrzeżyno 2.678.536 zł., przedszkole 2.189.460 zł i jeszcze jest subwencja przedszkolna na niepubliczne przedszkole, bo wiemy, że też musimy wypłacać dotacje dla tych przedszkoli niepublicznych i tutaj jest kwota 106.938 zł.. Razem 16.063.852 zł. To są tylko płace nauczycieli wraz z pochodnymi na ten rok. Teraz, już po wprowadzonych kwotach subwencji, którą dostaliśmy: Szkoła Podstawowa Nr 1 – 6.894.487 zł, Szkoła Podstawowa Nr 2 - 5.175.353 zł, Szkoła Mrzeżyno – 3.839.349 zł i przedszkole 3.713.792 zł. Tak więc bieżące koszty naszych 4 placówek oświatowych wynoszą 29.936.301 zł, w tym subwencja oświatowa 16.063.000, a 13.873.000 są to środki gminy, które dokładamy do prowadzenia naszych placówek oświatowych. Jeśli chodzi o cięcia budżetowe - zacznie od wykonania roku 2023 - budżety tych 4 placówek oświatowych, wykonanie ich za rok 2023 było to 25.178.000 zł. Plan pierwotnie, jaki został przedłożony przez nasze jednostki, wynosił 31.317.000, a więc większy o ponad 6.000.000 zł. W uchwalonym budżecie dokonaliśmy cięć na kwotę 3.300.000 zł. Po tych cięciach i po wprowadzeniu kwot, o które zwiększyliśmy

subwencję, jaka przysłała na podwyżki dla nauczycieli, tak jak powiedziała, budżet szkół wynosi prawie 30.000.000 bez 70.000 zł. Tak wygląda to na dzisiaj. I tak jak powiedziała, szkoły potrzebowały te kwoty więcej, aniżeli my mogliśmy teraz zwiększyć budżety, ponieważ subwencja oświatowa została zwiększona o 1.962.000, taka kwota została rozdysponowana do poszczególnych naszych jednostek, ale nasze szkoły złożyły zapotrzebowanie i wg tego zapotrzebowania jeszcze Szkoła Podstawowa Nr 1 czeka na 969.000, Szkoła "Dwójka" na 748, Mrzeżyno 518 i przedszkole 468.000. Jest to razem 2.000.700 zł. Szanowni Państwo, ale to nie jest jeszcze wszystko, zresztą o tym już rozmawialiśmy. W kwocie, którą wprowadzaliśmy do budżetu, przy kwocie tej zwiększonej subwencji, że w połowie roku na pewno trzeba będzie usiąść i przeliczyć na nowo budżety, zobaczyć, jakie są konkretne potrzeby i na pewno te budżety uzupełnić. W międzyczasie, pewnie Państwo też się orientujecie, są tutaj z nami Państwo dyrektorzy szkół, Pani Irena i Pani Alinka, wzrasta też fundusz socjalny w szkołach i tak samo dla nauczycieli i również dla osób pracujących na innych stanowiskach. Pani Skarbnik chciałaby jeszcze też to przybliżyć, bo o tym jakoś nikt nie powiedział, a jest to też bardzo ważny punkt w budżecie każdej szkoły. Fundusz socjalny dla nauczyciela wzrasta z kwoty 3.891 do kwoty 5.700 zł, więc 1.809 zł na etat nauczycielski. Tych etatów mamy w szkole 164, razem jest po 297.000. Emeryci - fundusz socjalny był w kwocie 1.486 zł, obecnie będzie 2.174. Jest to wzrost o 688 zł. Mamy 115 emerytów we wszystkich placówkach i jest to 79.120. No i oczywiście inni pracownicy, jacy są jeszcze w szkołach, wyjdzie tutaj też około 24.000 zł., więc mamy 496.000, o których jeszcze nie mówiliśmy i szkoły też tego nie zapotrzebowały, kiedy wyliczały te swoje potrzeby, ponieważ jeszcze nie widzieliśmy tych zmian, które pojawiły się już w sieci i o ile ten fundusz wzrośnie. To, co wiemy na dzisiaj, takie kwoty w budżecie musimy zabezpieczyć i musimy je uruchomić dla szkół. Nikt tutaj nie mówi, że nie będziemy łatali tych dziur, które są, nie jesteśmy tylko jedną gminą, w której jest tak ciężko, jeśli chodzi o właśnie w szczególności koszty dotyczące oświaty. Dzieje się to we wszystkich gminach. Tutaj obok jesteśmy w kontakcie, rozmawiamy i te kwoty są bardzo podobne, kwoty braków i dołożenia ze środków gminy do kosztów oświatowych. Tu zresztą są Panie dyrektorki ze szkół i myśli, że potwierdzą, to co mówimy. Pani Skarbnik jest tylko ciekawa, czy za wychowawstwo te kwoty są wyższe, czy macie tylko kwoty takie, jakie są ustawowe? Tak tylko chciała zapytać. To by były chyba wszystkie rzeczy, jakie chciała przekazać, bo jest to bardzo ważne. Zresztą wszyscy to wiemy, bo przy każdym omówieniu budżetu i pracach nad budżetem w oświacie i Państwo Radni i Panowie Burmistrzowie zawsze poświęcają naprawdę mnóstwo czasu i myślimy o tym, jak to wszystko połączyć, żeby funkcjonowało.

Radna Danuta Sudaj – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych - chciałaby się odnieść do Pana Przewodniczącego, przedstawiciela wszystkich związków zawodowych i przedstawić przebieg Komisji Spraw Społecznych, która odbyła się 22 lutego 2024 roku. Komisja w składzie pięcioosobowym, czyli Pani Słodkowska Małgorzata, Pani Pietrzykowska Irena, Pracanin Anna, Dąbrowski Adam i Danuta Sudaj, jako Przewodnicząca. Po przedstawieniu projektu uchwały (obecny również był na Komisji Wiceburmistrz Pan Grzegorz Olejniczak), który był przedłożony już wcześniej przeprowadzana została dyskusja. Na samym wstępie Pan Wiceburmistrz zasugerował Komisji, żeby po przedstawieniu porządku obrad przez Pana Przewodniczącego, żeby Komisja się odniosła i przesunąć, to w imieniu całej Komisji, ze względu na to, że będą podwyżki i po podwyżce dopiero można będzie naliczyć. Dyskusja trwała spokojna, nikt nie miał żadnej intencji jakiegś negatywnej, absolutnie, jak trzeba, to trzeba. W ramach dyskusji doszło do tego, że przegłosujemy ten wniosek, przesuniemy, będzie podwyżka, to będzie naliczone wg wskazanej wysokości. Nikt nie miał żadnej intencji takiej, że przeciwni jesteśmy, absolutnie. Ten wniosek został przegłosowany przez Komisję jednogłośnie, że przesuwamy. Nic nie było mowy, że już podwyżki są. O tym Pani Radna nie widziała, bo skąd. Były Panie nauczycielki i Pani Dyrektor jedna też, która sprawuje taką funkcję. Też nic nie było mowy, że już podwyżka jest. To było 22 lutego, a później do 29. nikt nam sygnału żadnego nie dawał. Co do zaproszenia, zawsze podpisuje zaproszenia na Komisję już 2 tygodnie wcześniej i są wywieszane w gablocie. Każdy obywatel gminy ma prawo i może przyjść na Komisję i może zabrać głos. Zawsze mamy Komisję, przez całą kadencję, tydzień przed sesją, w czwartki i nawet o godzinie 13.00 – 14.00. Zawsze jest ta pora stała, tak jak mszę w kościele, tak samo



u nas stałe Komisje i godziny również nie są nigdy przesuwane. Komisja naprawdę miała dobry, pozytywny wpływ, jak trzeba będzie po podwyżce będzie naliczony. Nie miał nikt żadnej intencji złej. Nikt też Pani Przewodniczącej nie mówił, że chciałby uczestniczyć jako związki na Komisji, a jest zawsze dyspozycyjna, telefon jest podany w internecie, można się umówić. Pani Sudaj powiedziała, że jeżeli taki był negatywny odbiór, to w imieniu również Komisji przeprasza, bo naprawdę nie mieliśmy złej intencji.

Wiceburmistrz Trzebiatowa – Pan Grzegorz Olejniczak - wie, że to będzie dziwnie wyglądało w tej sytuacji, ale o godzinie 19.00 jesteśmy umówieni z mieszkańcami w Mrzeżynie za Regą i w związku z tym będziemy musieli opuścić to spotkanie. Gdyby były jakieś pytania do nas w wolnych wnioskach i zapytaniach, to bardzo prosimy, żeby one były złożone na piśmie, odpowiemy na nie, jak tylko będziemy mogli. A teraz prosi wybaczyć, ale spotkanie było umówione wcześniej.

Radna Małgorzata Słodkowska - chciałaby tu pewne rzeczy sprostować, bo niektóre rzeczy Jej się tu nie podobają. Do końca tak nie było. Zapytała Panią Radną Danutę Sudaj, czy Pan Mruk, Przewodniczący osobiście pytał się Pani, składał takie zapytanie, czy mogą związki przyjść na Komisję? Następna sprawa - jak my dostaliśmy tę uchwałę w takiej formie, kiedy zaczęła czytać tę uchwałę, że w pierwszym punkcie dla wychowawcy nie ma ani złotówki, to zdenerwował Ją ten fakt. Radna powiedziała, że przecież odzywała się na Komisji i powiedziała, że Jej się to nie podoba, że ta uchwała Jej się nie podoba, ze względu na to, że pierwsze, co zauważyła, to nie było tam żadnych pieniędzy dla wychowawcy. Mówiła, jaka ta praca wychowawcy jest często trudna. Sama jest wychowawcą, wie o tym, że spoczywa na Niej też z drugiej strony obowiązek taki, zasada bezstronności. Art. 25a. u.s.g. mówi, że radny nie może brać udziału w głosowaniu ani w radzie, ani w komisji, jeżeli dotyczy ono jego prawnego interesu. Radna też jest wychowawcą, pracuje w szkole i zdaje sobie sprawę z tego, jak jest ciężko. Zwracając się do Pani Przewodniczącej powiedziała, że tak do końca nie było, poza tym, jak tutaj Pan Mruk opowiadał, te dyskusje trwały pół roku. Mając materiały na komisję, przecież dostaliśmy te uchwały, my akurat mówiliśmy o zupełnie o czymś innym, skupiliśmy się na zapraszaniu stowarzyszeń, a nie zaprosiliśmy gości, którzy tak naprawdę powinni w tym spotkaniu uczestniczyć. Niestety Radni nie odpowiadają za takich gości tylko odpowiada Przewodniczący, który zaprasza tych gości na posiedzenie Komisji. Pani Radnej jest bardzo przykro, że do takiej sytuacji doszło. Odnosząc się do tego, że ta uchwała została zniesiona z porządku obrad, uważała, że lepsze to jest niż miała być procedowana ze względu na to, że ona była tak naprawdę w mniemaniu Pani Radnej wadliwa. Ona nie była dopracowana ta uchwała, dlatego też nie podniosła w ogóle tematu w tej sprawie, dlatego, że właśnie myślała, że na następnej Komisji usiądziemy wszyscy i związki zostaną zaproszone i zrobimy to po ludzku, tak jak to powinno być zrobione. Takie jest zdanie Pani Radnej i jest Jej bardzo przykro, bo sama pracuje w szkole i wie, że nauczyciele się po prostu zdenerwowali, wylał się pewien hejt, dlatego uważa, że nauczyciele powinni być solidnie wynagradzani za swoją ciężką pracę.

Radny Adam Styranka - odniósł się do tego, co powiedziała Pani Przewodnicząca Danuta Sudaj, co działo się na Komisji Społecznej, na Komisji Rozwoju Gospodarczego. Chce powiedzieć, że właśnie sytuacja na Komisji Rozwoju Gospodarczego była zupełnie odwrotna, bo tutaj usłyszeliśmy od Pani Danuty, a trzeba dodać, że inicjatorem projektu uchwały był Pan Burmistrz, to Pan Burmistrz przygotował i wprowadził tę uchwałę do porządku obrad Komisji Stałych. To Pan Burmistrz nas przekonywał, Pan Wiceburmistrz, jak ważny jest ten projekt uchwały, że jest to projekt wypracowany po wielomiesięcznych negocjacjach właśnie ze związkami zawodowymi i bardzo mu zależy na tym, żeby to, co zostało wynegocjowane, żeby zostało uchwalone, natomiast tutaj dzisiaj, Radny nawet o tym nie wiedział, że na Komisji Społecznej sytuacja troszeczkę inaczej się potoczyła. Na początku tej sesji była mowa o zamieszaniu. Możemy sobie teraz odpowiedzieć na pytanie, o jakie zamieszanie chodziło. Widać, ewidentnie. Po drugie chciał się odnieść do Pani Radnej Ireny Pietrzykowskiej, która tutaj wniosła właśnie kampanię do tego pomieszczenia. Czy w świetle tego, jakie fakty przedstawił Pan Mruk, dalej Pani uważa, że to jest kampania? Pan Radny uważa, że to jest naprawianie tego, co zepsuliśmy na poprzedniej sesji

i widać ewidentnie, jakie to było zamieszanie właśnie na poprzednich Komisjach i sesji.

Radna Danuta Sudaj – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych - odpowiadając Pani Radnej Słodkowskiej powiedziała, że nie miała żadnego pytania od Pana Mruka, żeby miał być, czy prosił. Pierwszy raz słyszy taką wypowiedź. Przecież nigdy by mnie zaprzeczyła, żeby miał nie przyjść. Na każdą Komisję ludzie przychodzą, ludzie wypowiadają się i nie ma problemu. Na Komisji Spraw Społecznych Pani Radna Słodkowska mogła wniosek złożyć, tak jak teraz mówi, takiego wniosku nie było, był wniosek, poddała ten wniosek zasugerowany przez Pana Wiceburmistrza Grzegorza Olejniczaka, ten wniosek po prostu przeszedł o przesunięcie i tyle, nikt nie mówił, że nie, ani Radna Słodkowska, ani Pani Pietrzykowska, ani Radny Adam Dąbrowski, ani Ania też nie mówiła. Nikt nie zaprzeczał. Sami wyszukujecie dziury w całym i kampanię tworzycie tylko i wyłącznie. Przychyla się to słów Radnej Ireny Pieczykowskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Radny Mirosław Makarewicz – bardzo prosi o rzeczowe wypowiedzi w ramach dyskusji, roztrząsanie historii już tutaj niewiele zmieni. Jesteśmy w punkcie, gdzie jesteśmy i przed nami określony cel.

Radny Edward Krychowiak – zwrócił uwagę, że Panów Burmistrzów nie ma, no bo kampania ważniejsza, to jest właśnie kampania. Wyjechali na kampanię, a sprawy zostawili. Radny odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi Radnych dotyczących czemu jest sesja nadzwyczajna, czemu nie w normalny trybie, jaki to jest na sesji planowane? Z bardzo prostego powodu, bo chcieliśmy zrobić taką sesję, gdzie będzie można sprostować wszystkie te nieprawidłowości, jakie wynikły po sesji, a otrzymał kilka informacji, właśnie z grona pedagogów, że podjął decyzję głosując za zniesieniem tego z porządku obrad na podstawie nieprawdziwych treści przekazanych przez wiodącą Komisję. Wracając tylko na chwilę do tej sesji – Radny był przekonany, nieraz zdarzają się jakieś błędy merytoryczne czy prawne i w pełnym zaufaniu nad tym głosowałem. Okazało się, że tak nie jest. Odnosząc się do Komisji Rozwoju Gospodarczego, pracowaliśmy nad tym tematem, był wniosek o zmianę stawek, zwiększenie tych stawek, a następnie były informacje przekazywane przez Pana Burmistrza o konsultacjach, o informacjach. Radny był przekonany, że to wszystko jest uzgodnione. Chociaż doświadczeniem powinien zażądać dokumentów. Dzisiaj pokazaliśmy Panu Burmistrzowi, grupa 4 Radnych właśnie, która nie musi robić kampanii, bo każdy Radny wie, że kampanię robi się dzień po wyborach, a nie dzień przed wyborami, mamy dokument, na którym można podjąć jakąkolwiek czy całą dyskusję. Mamy podpisane przez związki zawodowe, mamy wypowiedzi, mamy konsultacje, tego się nie da zrobić na normalnej sesji, gdzie jest 10 czy 15 punktów. Dzisiaj możemy skonfrontować bezpośrednio między Przewodniczącą, między związkami zawodowymi, między nauczycielami. Pan Radny na drugi dzień, jak się dowiedział o informacji, które krążyły w przestrzeni publicznej, pozwolił sobie zadzwonić do wszystkich dyrektorów i przeprosić. Przeprosić za to, że podjął błędną decyzję i zapewniał, że postaramy się w jak najkrótszym czasie to naprawić. Czy to się uda? Nie wie, ale na pewno dzisiaj będziemy mieli rzetelną, uczciwą informację od wszystkich organów, które są odpowiedzialne za to, żeby zmienić tę regulację. I kończąc chciał powiedzieć, że jest Mu bardzo przykro, że w gronie Komisji wiodącej są 3 nauczycielki i lekką ręką podniosły, a dzisiaj się tłumaczy, mydli, że nie mogła. Wniosek każdy może postawić, nie musi głosować, ale wniosek może każdy postawić. Radny powiedział, że nie ma ani żony, ani córki, ani szwagierki w oświacie. Może inni mają. Ale pracujemy uczciwie. Gdyby te materiały były przygotowane uczciwie i rzetelnie na tamtą Komisję Rozwoju Gospodarczego, to by tego problemu dzisiaj nie było, nie byłoby kampanii.

Radna Alina Rachańska – odniosła się do Komisji Gospodarki Komunalnej, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, która obradowała nad tym tematem. My, jako Radni bynajmniej nie mieliśmy świadomości tego, że Pan Burmistrz prowadzi negocjacje ze związkami zawodowymi dotyczące zmiany regulaminu wynagradzania nauczycieli. My dostaliśmy na Komisję gotowy projekt uchwały i tak jak powiedziała we wcześniejszej swojej wypowiedzi, zastanowiło Ją to, że tam jest wpisane to

sformułowanie, że 5% od miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela mianowanego. Z czym się nie zgodziła, wyrażając swoje zdanie, że powinno być to od wynagrodzenia zasadniczego, takiego jakie ma nauczyciel, zgodnie z jego stopniem awansu zawodowego. I wtedy usłyszała rzeczywiście od Pana Wiceburmistrza w czasie posiedzenia Komisji, że trwały dyskusje ze związkami zawodowymi, wtedy się o nich dowiedziała. Natomiast żadnego protokołu uzgodnień, etapu procedowania itd. myśmy o tym jako Radni nie byli informowani, więc też prosi nas zrozumieć, że nagle spada na nas taka uchwała. No i my tutaj mamy pewne wątpliwości i tutaj Komisja wiodąca mówi, że chciała poczekać na już tabele wynagrodzeń, bo nie miała tych tabeli, że uznawała, że potrzebne, jest tam jeszcze zwiększenie dodatku za wychowawstwo. No były to nasze wątpliwości, dlatego to zamieszanie, które powstało w wyniku tej wcześniejszej uchwały. Radna myślała, że ten zapis dotyczący Jej sugestii na Komisji, ponieważ tutaj związki kolejny raz opiniowały ten projekt uchwały, myślała, że ten zapis dotyczący tego nauczyciela mianowanego będzie wykreślony, dlatego był Jej wniosek. Radna oczywiście ma świadomość tego, że jeżeli dzisiaj zgłasza wniosek, to ten wniosek musi być ponownie poddawany konsultacjom ze związkami zawodowymi. Radna nie chce być naprzeciwko tej uchwale i uważa, że jeżeli Jej wniosek ma spowodować ponowne konsultacje, a ten jednak zapis został uzgodniony ze związkami, w uzgodnieniu z Panem Burmistrzem, chociaż Radna uważa, że jest niekorzystny dla nauczycieli, to swój wniosek formalny wycofuje.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Radny Mirosław Makarewicz – rozumie po tej wypowiedzi, że jedyny wniosek formalny, który był do tej pory złożony, został wycofany.

Radna Irena Pietrzykowska - jeszcze raz powtórzyła, uważa, że mogliśmy spotkać się w tym trybie i to, co dzisiaj tutaj zostało powiedziane, bo każdy ma swoją wersję wydarzeń, każdy ma prawo do swojej oceny. Komisja Spraw Społecznych, jak powiedziała przed chwilą Pani Radna Alina Rachajska, która nie jest członkiem naszej Komisji, nie było wprowadzanie nikogo w błąd. Oczywiście, wiadomo że nie tylko tym razem, zwróćcie Państwo uwagę, ale również przy innych uchwałach, które są ważne, część tych uchwał przejdzie pewnie na nową kadencję i też o tym była mowa. Natomiast to nie była sugestia Pana Wiceburmistrza, ponieważ tu każdy miał prawo się wypowiedzieć i ciekawa jest jedna rzecz, że przy wielu uchwałach, bardziej kontrowersyjnych czy decyzjach przecież Rada mogła zapytać, są pytania, można było wyjaśnić i można było zgłosić wniosek przeciwny, żeby jednak ta uchwała została. Teraz zastawianie się, że są dyrektorki czy nauczycielki i powiedziały i my zagłosowaliśmy, to jest w ogóle jakaś dziecinada. Naprawdę wszyscy doskonale rozumiemy wagę roli, wagę zawodu nauczyciela, chyba akurat też jest wiarygodną osobą, natomiast mówienie o tym, że tutaj, a już rozumiemy, dlaczego coś miało nie być, nikt nikomu nie chciał zrobić jakis przykrości, czy kogoś ukarać. Natomiast zadziwiająca jest ta właśnie zdwojona aktywność teraz, że został ktoś wprowadzony w błąd. Były bardziej dyskusyjne projekty uchwał, nikt się nie zająknął, wszyscy za, 2 osoby nie głosowały, a dzisiaj nagle się okazuje, bo się hejt wylał, to trzeba teraz robić wielkie larum. Żeby zakończyć, Radna złożyła wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przystąpienie do głosowania nad projektem uchwały.

Pani Agnieszka Rowska – Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego – chciałaby tylko jeszcze jedną rzecz wyjaśnić i tu by poprosiła o odpowiedź, ponieważ Pani Skarbnik zadała pytanie odnośnie wychowawstwa w powiecie kołobrzeskim. Czy uchwała z 29 maja 2023 roku wprowadza stawkę 400 zł za wychowawstwo w powiecie kołobrzeskim? Taka uchwała jest na stronie. (Z sali padły głosy, że tu chodzi o szkoły podstawowe prowadzone przez gminę, a nie powiat). Pani Rowska powiedziała, że być może, ale chodzi o to, że taka stawka jest w sąsiedniej gminie. Już nie będzie mówiła o Międzyzdrojach, gdzie jest 600 zł za wychowawstwo, bo po co o tym dyskutować, ale takie stawki za wychowawstwo też są.

Radna Małgorzata Słodkowska – króciutko powiedziała, że nikt nie chciał tutaj nauczycielom zrobić krzywdy. Jest Radnej bardzo przykro, że dzisiaj nie może głosować, ale całym sercem jest za tym, żeby

ta uchwała, która została nam przedstawiona przeszła i żeby była przegłosowana na korzyść nauczycieli.

Radny Tomasz Sobczak – wyjaśnił, że w tej uchwale rozmawiamy o zmianie sposobu naliczania dodatku za sprawowanie funkcji patrona oraz opiekuna, a druga zmiana, niby taka kontrowersyjna, to jest podwyższenie stawki dodatku za wychowawstwo. To są kwoty zupełnie niezależne od podwyżek, jakie nauczyciele otrzymali. Chodzi tutaj o to, że w drodze uchwały ewentualnej również ze związkami zawodowymi, rada gminy może przyznać większą kwotę niż 300 zł, która jest kwotą minimalną i w wielu gminach w kraju te kwoty są wyższe, dużo wyższe i naprawdę naszą gminę stać na to. My mówimy o kwocie w tym roku 126.000 zł i cała dyskusja i cała awantura jest o kwotę 126.000 zł w skali roku. To jest dla osób, które wykonują dodatkowe czynności. Radny powiedział, że ma 2 córki w wieku szkolnym, chodzi na spotkania, na zebrania, to naprawdę jest dużo pracy organizacyjnej i innej. Dzieci są coraz trudniejsze. Może dla pań dyrektorek, które są radnymi, dla innych osób, które mają wyższe pensje, może to nie jest jakaś duża kwota 500 zł brutto, ale są nauczyciele w naszej gminie, dla których to jest ważna kwota, to jest pewne docenienie ich zaangażowania, wkładu i tego, żeby tutaj się lepiej działo. Radny uważa, że w tych sytuacjach, w których można docenić czyjąś pracę, powinno następować takie docenienie. Nasza gmina ma budżet około 110.000.000 rocznie, co roku zostają miliony wolnych środków, a my prowadzimy wielką dyskusję o 126.000 zł. No jest to trochę żenujące. Uważa też, że ten regulamin powinien być wynegocjowany w większym zakresie postulatów, być może jeszcze 1 bądź 2 powinien być uwzględniony, oczywiście nie każdego roku wszystko. Radni z tej grupy, którą reprezentuje postaraliśmy się przynajmniej to zrobić, żeby faktycznie część tych postulatów było uwzględnionych. Uznaliśmy, że to jest jakby proste do przeliczenia i to można zrobić. To nie jest obciążający budżet. Dziękuję także związkom zawodowym, które w ekspresowym tempie uzgodniły ten projekt uchwały. Bez tego, dzisiaj nie byłoby skutecznej zmiany. Jeśli chodzi też o samą procedurę - zmieniamy regulamin, który nie był zmieniany od 2018 roku. My mówimy o zmianie, która nie jest niczym nadzwyczajnym. To powinno już dawno temu nastąpić i naprawdę to nie są duże kwoty. Usłyszeliśmy na Komisji różne głosy, nasza Komisja Rozwoju może była bardziej taka wnikliwa i zadaliśmy wiele tych pytań, usłyszeliśmy tam różne zdania, że w interesie naszym jest, żeby jak najmniej wydawać na oświatę, ale to już nieistotne. Ważny jest tutaj konsensus, żeby przegłosować tą zmianę i trzeba w tej gminie trochę przyspieszać działania i nie doprowadzać takiego zamieszania, tylko pewne tematy rozwiązywać.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Radny Mirosław Makarewicz – oznajmił, że Radnej Irenie Pietrzykowskiej niestety nie może udzielić głosu, ponieważ po wniosku formalnym o zakończenie dyskusji mogły zabrać głos 2 osoby i tak się stało. W takim razie przechodzimy do głosowania wniosku formalnego o zakończenie dyskusji.

*Wniosek formalny Radnej Ireny Pietrzykowskiej o zamknięcie dyskusji Wysoka Rada przyjęła 7 głosami „za” przy 6 głosach „przeciwnych”, 1 głosie „wstrzymującym się” i 1 nieobecny.*  
Głosowanie imienne do w/w wniosku stanowi załącznik nr 10.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Radny Mirosław Makarewicz – przypomniał, że nikt nie zgłosił żadnych wniosków formalnych o zmiany w projekcie, jedyny wniosek złożony przez Radną Alinę Rachańską został wycofany. Tym sposobem pod głosowanie zostanie poddana wersja projektu uchwały, jaka została wniesiona przy wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej przez grupę 4 Radnych. Zanim wyświetlona zostanie plansza do głosowania tego projektu uchwały, Przewodniczący chciałby jeszcze tylko jedno słowo powiedzieć do wystąpienia Pana Przewodniczącego Henryka Mruka, w takiej tylko formalnej kwestii, bo nie wie, czy to do końca dobrze zrozumiał, było jakby pewne zastrzeżenie co do wyliczenia poprawności skutków przyjęcia tej uchwały. Tam Pan Przewodniczący mówił o mnożeniu liczby nauczycieli mających wychowawstwo, czyli  $70 \times 500$  może sugerując, przynajmniej Przewodniczący Rady tak rozumiał, że oprócz 300 Radni mają jeszcze ochotę dać kolejne 500. Tak na pewno nie było, bo to wyliczenie - tam zabrakło po prostu mnożenia przez 12 miesięcy i są skutki roczne przy

wychowawstwie 500 zł, skutki roczne przy wychowawstwie 300 zł i różnica to jest 168.000. Więc tam pewien skrót użyty w tym piśmie Burmistrza, mógł wprowadzać niektórych w błąd.

**b/ podjęcie uchwały:**

**Uchwała Nr LXXV/562/24 zmieniająca uchwałę w sprawie Regulaminu wynagradzania nauczycieli – zał. nr 11**

- podjęta została przez Radę Miejską 12 głosami „za” przy 3 nieobecnych (z tego dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu).

Głosowanie imienne do w/w uchwały stanowi załącznik nr 12.

**Ad. 5. Zapytania, wolne wnioski i informacje.**

Nagranie dotyczące pkt. 5. porządku obrad trwa od godziny 01:30:10 do godziny 01:32:50.

Radny Edward Krychowiak – zapytał Pana Sekretarza, kiedy będzie losowanie członków do komisji wyborczych? Mieszkańcy pytają.

Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda – powiedział, że jeżeli mieszkańcy zainteresowani pracą obwodowej komisji wyborczej mają takie pytania, to śmiało mogli je skierować do Niego. Zgodnie z ogłoszeniem, które jest na stronie naszej internetowej, losowanie składów Obwodowych Komisji Wyborczych jest jutro o godzinie 10.00. Prawie do każdej komisji jest dużo więcej chętnych, niż miejsc.

**Ad. 6. Zamknięcie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz zamknął LXXV sesję Rady Miejskiej w Trzebiatowie VIII kadencji.

Sesja Rady Miejskiej zakończyła się o godzinie 19.05.

**Przewodniczący Rady Miejskiej**

**Mirosław Makarewicz**

Protokół sporządziła:  
Magdalena Poluszyńska